

## Ukraińscy oligarchowie i ich biznesy – erozja znaczenia

Sławomir Matuszak

Im dłużej trwa pełnoskalowa agresja na Ukrainę, tym bardziej maleje wpływ oligarchów na życie polityczne i gospodarcze tego kraju – nie odzyskali oni kontroli nad przekazem w mediach, a ich oddziaływanie na parlament pozostaje minimalne. Ich przedsiębiorstwa poniosły poważne straty w wyniku działań wojennych i kryzysu gospodarczego. W efekcie szacunki dotyczące majątków oligarchów zmniejszyły się w wielu przypadkach o ponad połowę. Ponadto państwo poczyniło liczne kroki wymierzone w przedstawicieli wielkiego biznesu, włącznie z nacjonalizacją części należących do nich aktywów. Tendencja ta będzie się utrzymywać, dopóki trwa aktywna faza działań zbrojnych. Jednocześnie jest zbyt wcześnie, aby przesądzać, że spadek znaczenia oligarchów ma charakter trwały.

### Wpływ wojny i kryzysu gospodarczego na biznes oligarchiczny

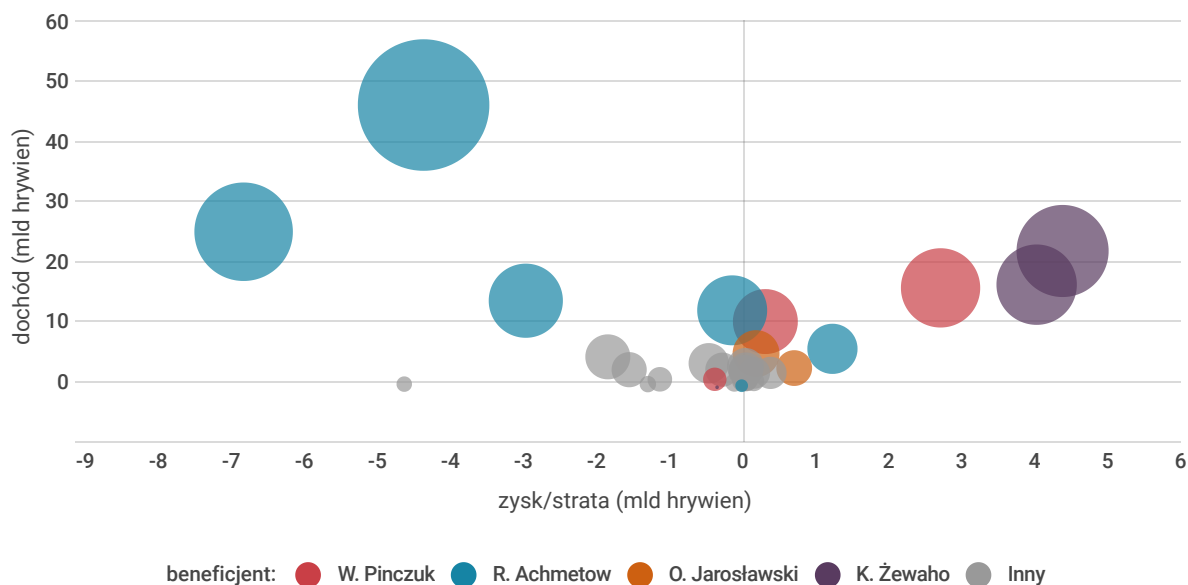
Rosyjska agresja wywołała na Ukrainie załamanie gospodarcze (w 2022 r. PKB obniżył się o 29,1%, a w I kwartale 2023 r. – o 13,5%)<sup>1</sup>, co negatywnie odbiło się na stanie tamtejszych przedsiębiorstw, w tym tych należących do oligarchów. Straty nie rozkładały się równomiernie – zależały od położenia geograficznego (najbardziej ucierpiały zakłady na terenach, gdzie toczyły się bądź trwają starcia) oraz sektora działalności. Znaczną rolę odegrał też stopień ukierunkowania produkcji na eksport, który przed wojną odbywał się w dużej mierze drogą morską. Wprawdzie od sierpnia ub.r. ukraińskie porty zostały częściowo odblokowane w ramach tzw. korytarza zbożowego, lecz wywozi się nim wyłącznie pewne kategorie produktów rolnych (głównie zboża oraz rośliny oleiste i oleje), a nie towary przemysłowe, w szczególności wyroby hutnicze czy rudy żelaza. Najbardziej ucierpiała właśnie branża hutnicza. Główna przyczyna takiego stanu rzeczy to blokada morską, która znacząco ograniczyła zbyt produkcji, wymuszając szukanie tras lądowych przez granice z UE. W rezultacie wartość eksportu wyrobów metalurgicznych spadła w 2022 r. o 62,4% (z 16 do 6 mld dolarów), a ich udział w całości sprzedaży zagranicznej zmniejszył się z 23,5% w 2021 r. do 13,6% rok później.

Dodatkowe wyzwania stanowiły trwające od października 2022 r. do marca 2023 r. regularne przerwy w dostawach prądu na terenie całego kraju – pokłosie rosyjskich ostrzałów infrastruktury energetycznej. W niektórych przypadkach na ograniczenie produkcji wpłynęły głównie bezpośrednie działania wojenne. Szczególnie dotknęły one należący do najbogatszego oligarchy Rinata Achmetowa

<sup>1</sup> А. Жарикова, *Падіння реального ВВП у I кварталі уповільнилось 31,4% до 13,5%* – Нацбанк, Економічна правда, 5.05.2023, [epravda.com.ua](http://epravda.com.ua).

koncern Metinvest – dwa znajdujące się w Mariupolu kombinaty metalurgiczne zostały zniszczone, a przedsiębiorstwa wchodzące w skład holdingu zanotowały w 2022 r. łącznie 2,2 mld dolarów straty (dla porównania rok wcześniej osiągnęły zysk w wysokości 4,7 mld dolarów). Produkcja żeliwa zakładów Metinvestu spadła w ub.r. o 72%, a stali – o 69%<sup>2</sup>. W nieco lepszej sytuacji znalazły się podmioty należące do Wiktora Pinczuka – leżą one w obwodzie dniepropetrowskim, trochę dalej od linii frontu. Warto zaznaczyć, że omawiane problemy nie dotyczyły wyłącznie biznesów oligarchów – przykładowo należąca do ArcelorMittal huta w Krzywym Rogu zanotowała w 2022 r. straty w wysokości ok. 1,3 mld dolarów.

**Wykres 1. Wyniki finansowe przedsiębiorstw sektora metalurgicznego w 2022 roku**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych opendatabot.ua.

Znacznie słabiej wojna wpłynęła na rolnictwo, choć również tu doszło do utraty części aktywów i ziemi<sup>3</sup> – znalazły się one pod rosyjską okupacją. W kwietniu br. bezpośrednie straty sektora rolnego wskutek konfliktu zbrojnego oceniono na 8,7 mld dolarów, z czego 4,7 mld przypadało na urzędników, a kolejne 1,9 mld – na magazyny do przechowywania ziarna<sup>4</sup>. W lipcu 2022 r. w wyniku wrogiego ostrzału rakietowego zginął Ołeksij Wadatorski, właściciel Nibulonu – jednego z największych producentów i eksporterów zbóż w kraju. Holding poniósł ogromne straty, gdyż jego siedziba znajduje się w Mikołajowie, który mocno ucierpiał wskutek działań wojennych, a znaczna część należących do niego elewatorów – w tamtejszym porcie, którego nie objęto tzw. korytarzem zbożowym.

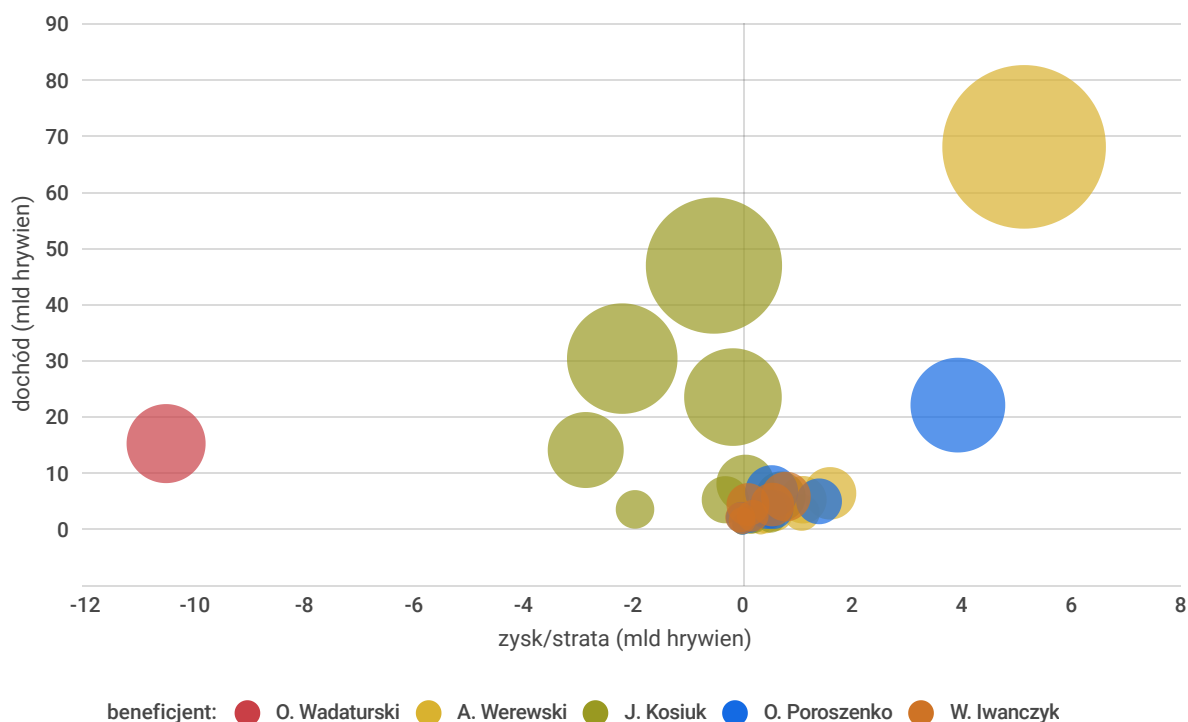
Niemniej jednak większość dużych przedsiębiorstw rolnych zanotowała dobre wyniki finansowe (zob. wykres 2). W szczególności chodzi tu o spółki Andrija Werewskiego. Należący do niego Kernel – notowany na GPW największy wytwórca i eksporter oleju słonecznikowego na Ukrainie – osiągnął zysk w wysokości ponad 140 mln dolarów. Było to najprawdopodobniej spowodowane faktem, że oleje kosztują więcej niż zboże, a więc duże koszty logistyki związanej z eksportem nie mają w ich przypadku tak istotnego znaczenia. Także podmioty zarządzane przez Petra Poroszenkę (formalnie zapisane na jego syna Ołeksija) zakończyły rok 2022 na plusie.

<sup>2</sup> Д. Чепур, Група «Метінвест» провітнула про збитки у понад \$2 млрд за 2022 рік, Forbes, 31.03.2023, forbes.ua.

<sup>3</sup> О kondycji sektora rolnego zob. S. Matuszak, Znaczący spadek produkcji rolnej na Ukrainie, OSW, 27.02.2023, osw.waw.pl.

<sup>4</sup> Збитки агросектору та земельним ресурсам України від повномасштабної війни складають \$8,7 млрд, Київська школа економіки, 19.04.2023, kse.ua.

Wykres 2. Wyniki finansowe przedsiębiorstw sektora rolno-spożywczego w 2022 roku



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych opendatabot.ua.

Mimo stosunkowo dobrych wyników w 2022 r. istnieje duże prawdopodobieństwo, że kolejny rok okaże się dla agrobaronów mniej korzystny. W ciągu ostatnich 12 miesięcy ceny ziarna systematycznie spadały. Ponadto 2 maja br. zaczął obowiązywać unijny zakaz importu ukraińskiego zboża i nasion oleistych do pięciu państw członkowskich (Polski, Słowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii), które stały się ważnym odbiorcą tych towarów w ub.r. Choć ograniczenie ma obowiązywać do 15 września, to nie wyklucza się jego przedłużenia. Następny problem dotyczy stabilności funkcjonowania tzw. korytarza zbożowego, przez który przechodzi większość eksportu produkcji rolnej: Rosjanie regularnie grożą zerwaniem porozumienia oraz sztucznie wydłużają kontrole ładunków, co zwiększa koszty transportu i – w konsekwencji – obniża opłacalność sprzedaży zagranicznej. Nie wolno zapominać o minach i niewybuchach, które utrudniają bądź uniemożliwiają uprawę na terenach wyzwolonych i tych znajdujących się niedaleko linii frontu. Ukraińskie władze szacują, że w 2023 r. obszar zasiewów spadnie o 7 mln ha w porównaniu z 2021 r.<sup>5</sup>, co nie pozostanie bez wpływu na eksport.

### Wybrani oligarchowie i ich problemy

Kryzys gospodarczy to niejedyny wyzwanie stojące przed oligarchami. W ciągu ostatnich miesięcy władze podjęły liczne działania wymierzone w tę grupę, włącznie z nacjonalizacją niektórych aktywów. Paradoksalnie największym poszkodowanym jest Ihor Kołomojski, którego w pierwszym okresie rządów Wołodymyra Zełenskiego uznawano za człowieka bliskiego prezydentowi. Media należące do barona wspierały jego kampanię wyborczą, a następnie politykę. Czarne chmury zaczęły zbierać się nad oligarchą jeszcze w 2021 r., kiedy USA nałożyły na niego sankcje. W lipcu 2022 r. Zełenski podpisał dekret pozbawiający biznesmena ukraińskiego obywatelstwa, co teoretycznie otwiera drogę do jego ekstradycji do Stanów Zjednoczonych (toczą się tam przeciw niemu procesy związane z praniem

<sup>5</sup> S. Matuszak, *Znaczący spadek produkcji rolnej na Ukrainie*, *op. cit.*

brudnych pieniędzy)<sup>6</sup>. W listopadzie ub.r. Narodowa Komisja Papierów Wartościowych i Giełd zdecydowała o przekazaniu Skarbowi Państwa spółek Ukrnafta i Ukrtatnafta (formalnie Kołomojski miał w nich udziały mniejszościowe, lecz de facto kontrolował je zarząd) z uwagi na ich znaczenie wojenne – do Ukrnafty należy największa sieć stacji benzynowych w kraju, jest także liderem w dziedzinie wydobycia ropy naftowej. Wprawdzie władze zapowiedziały, że możliwe jest zwrócenie aktywów po zakończeniu wojny bądź wypłata odszkodowań, jednak trudno powiedzieć, czy to rzeczywiście nastąpi. Oprócz tego we wrześniu 2022 r. na podstawie werdyktu sądu administracyjnego Kołomojski utracił kontrolę nad lotniskiem w Dnieprze, a w kwietniu br. – nad spółką Ukrnaftoburinnia (zarządzał nią wraz z innymi oligarchami, Pawłem Fuksem i Witalijem Chomutynnikiem), jednym z większych producentów gazu ziemnego na Ukrainie. Przeciw niemu toczą się liczne śledztwa, m.in. w sprawie machinacji finansowych w Ukrnafcie oraz kupna energii elektrycznej po zaniżonej cenie<sup>7</sup>.

Państwo nie sięgnęło tylko po aktywa Kołomojskiego. W maju 2022 r. na wniosek Państwowego Biura Śledczego przejęto ponad połowę przedsiębiorstw zajmujących się regionalną dystrybucją gazu. Formalnie krok ten uzasadniano ich zadłużeniem związanym z korzystaniem z sieci gazociągowych<sup>8</sup>. Największym graczem w tym segmencie rynku (ok. 70%) jest Regionalna Kompania Gazowa, wiązana z Dmytrem Firtaszem (ten prorosyjski oligarcha od 2014 r. przebywa w areszcie domowym w Austrii na wniosek USA, które podejrzewają go o korupcję). W tym przypadku, mimo upływu ponad roku, państwu wciąż nie udało się zdobyć faktycznej kontroli nad nacjonalizowanymi podmiotami<sup>9</sup>.

**Trudno wskazać, dlaczego państwo atakuje jednych oligarchów i zachowuje neutralność wobec innych – być może wynika to z ich postawy wobec rosyjskiej agresji i pomocy dla ukraińskiej armii.**

Za inny przykład działań uderzających w oligarchów można uznać sprawy karne przeciw Kostiantynowi Żewaho (biznesmen, którego najważniejsze aktywa są skupione w przemyśle wydobycia rudy żelaza) i Ołehowi Bachmatiukowi (sektor rolno-spożywczy). W obu przypadkach jest to finał rozpoczętych jeszcze w latach 2014–2015 postępowań związanych z machinacjami finansowymi w należących do nich bankach – Finanse i Kredyt (zbankrutował w 2014 r.) oraz VAB (ogłosił upadłość w 2015 r.). Za oboma oligarchami wystawiono międzynarodowe listy gończe. Żewaho zatrzymano we Francji w grudniu 2022 r., jednak tamtejszy sąd odmówił ekstradycji. Analogiczną decyzję podjął sąd w Wiedniu w odniesieniu do Bachmatiuka.

Trudno wskazać jednoznacznie, dlaczego państwo atakuje jednych oligarchów, a jednocześnie zachowuje neutralność wobec innych. Nacjonalizacja części aktywów Kołomojskiego może wynikać z faktu, że nie potępił on rosyjskiej agresji i nie udzielał większego wsparcia ukraińskiej armii. Postawa ta wyróżnia go na tle np. Achmetowa, Poroszenki i Pinczuka, którzy poprzez swoje fundacje aktywnie pomagają obrońcom. Ponadto Pinczuk kontynuuje wspieranie kraju na arenie międzynarodowej, m.in. zorganizował Ukraiński Lunch podczas Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa.

<sup>6</sup> *Idem*, *Amerykańskie uderzenie w Kołomojskiego*, OSW, 9.03.2021, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

<sup>7</sup> САП завершила розслідування продажу електроенергії „Енергоатома” Коломойському за зниженою ціною, *Бізнес цензор*, 4.05.2023, [biz.censor.net](http://biz.censor.net).

<sup>8</sup> І. Орел, *Коло замкнулося. Навіщо держава забирає у Фірташа облгази і повертає собі монополію на ринку розподілу газу*, *Forbes*, 26.05.2022, [forbes.ua](http://forbes.ua).

<sup>9</sup> О. Чайка, І. Орел, *Дмитро Фірташ VS «Нафтогаз». Чому націоналізація облгазів мультимільйонера йде зі скрипом*, *Forbes*, 16.03.2023, [forbes.ua](http://forbes.ua).

## Zamrożenie implementacji ustawy antyoligarchicznej

Deoligarchizacja należała do haseł głoszonych przez obóz prezydencki w ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny. We wrześniu 2021 r. przyjęto tzw. ustawę o oligarchach, obejmującą osoby spełniające trzy z czterech warunków: udział w życiu politycznym, wpływ na media, dominująca pozycja w danym sektorze gospodarki oraz aktywa o wartości przekraczającej 90 mln dolarów. Dokument przewidywał utworzenie specjalnego rejestru, do którego mieli zostać wpisani ludzie uznani za oligarchów. Decyzję w tej sprawie ma podejmować Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO). Według jej sekretarza Ołeksija Daniłowa na liście mogłoby się znaleźć 86 nazwisk. Na przedsiębiorcę, który otrzyma status oligarchy, zostaną nałożone pewne ograniczenia (m.in. zakaz uczestnictwa w prywatyzacji) oraz obowiązek składania corocznej deklaracji majątkowej<sup>10</sup>. Pierwotnie rejestr miał zostać utworzony do kwietnia 2022 r., jednak wybuch wojny spowodował odłożenie tych planów. W styczniu 2023 r. szef Biura Prezydenta Andrij Jermak stwierdził, że lista powstanie, ale obecnie państwo ma inne priorytety. W lutym 2023 r. rząd przyjął rozporządzenie, zgodnie z którym ma ona zostać przygotowana w ciągu trzech miesięcy od czasu otrzymania opinii Komisji Weneckiej. 9 czerwca Komisja rekomendowała odłożenie implementacji ustawy do zakończenia wojny. Zarazem jest to jedna z siedmiu rekomendacji Komisji Europejskiej, których wypełnienie ułatwi Ukrainie rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych. Sama możliwość znalezienia się na liście oligarchów doprowadziła jednak do pewnych zmian. Były prezydent Poroszenko formalnie pozbył się aktywów medialnych, Achmetow w lipcu 2022 r. zlikwidował swoje kanały telewizyjne i portale internetowe, a Wadym Nowyński (jego partner w sektorze metalurgicznym) złożył mandat deputowanego Rady Najwyższej, aby nie spełniał kryterium posiadania wpływu politycznego.

## Perspektywy systemu oligarchicznego

W krótkoterminowej perspektywie nie wydaje się, aby obserwowana od wybuchu wojny tendencja spadkowa w zakresie znaczenia oligarchów mogła się odwrócić. Przemawia za tym kilka powodów. Do końca stanu wojennego rządzący raczej nie zdecydują się oddać kontroli nad przekazem medialnym właścicielom kanałów telewizyjnych. Wcześniej była ona jednym z najważniejszych narzędzi wpływu wielkiego biznesu na przedstawicieli władz i – szerzej – życie polityczne w kraju. Nie należy też oczekiwać dużego wzrostu gospodarczego, który pozwoliłby zwiększyć dochody przedsiębiorstwom należącym do oligarchów. Najnowsze prognozy NBU przewidują, że wyniesie on 2% w 2023 r. i 4,3% rok później. Oznacza to, że sytuacja finansowa większości firm pozostanie trudna. Dotyczy to zwłaszcza metalurgii, gdyż wydaje się mało prawdopodobne, aby eksport drogą morską udało się odblokować przed zakończeniem wojny, co pozwoliłoby zwiększyć produkcję. Pytaniem otwartym jest, czy ponoszone straty nie doprowadzą prędzej czy później do fali bankructw, szczególnie że znaczna część przedsiębiorstw boryka się z zadłużeniem (np. dług Metinvestu w 2022 r. wyniósł 1,7 mld dolarów) i będzie miała coraz większe kłopoty z regulowaniem zobowiązań. Na razie mówimy o pojedynczych sytuacjach – procedurę bankructwa rozpoczęły m.in. trzy zakłady Achmetowa w Mariupolu (Azowstal, Kombinat im. Iljicza i Mariupolski Zakład Remontowo-Maszynowy) – ale im dłużej potrwać działania zbrojne, tym takich przypadków będzie więcej.

Oddziaływanie wielkiego biznesu ogranicza też fakt, że władze Ukrainy są całkowicie zależne od pomocy finansowej szeroko pojętego Zachodu, która (nie licząc wsparcia militarnego) sięga kilkudziesięciu miliardów dolarów rocznie i de facto stanowi podstawę funkcjonowania państwa. Realny wpływ donatorów na Kijów zdecydowanie więc wzrósł od 24 lutego 2022 r., a co za tym idzie – relatywne znaczenie rodzimych baronów i ich oddziaływanie na kształtowanie polityki państwa maleją.

<sup>10</sup> S. Matuszak, *Próba deoligarchizacji Ukrainy – realne działania czy gra pozorów?*, „Komentarze OSW”, nr 415, 15.11.2021, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

Nieźmiernie trudno natomiast prognozować, jak będzie się zmieniać pozycja oligarchów w dłuższym horyzoncie czasowym, po zakończeniu działań wojennych. W przypadku ziszczenia się scenariusza najbardziej optymistycznego dla Kijowa (osiągnięcie pokoju i zachowanie suwerenności) należy uznać za mało prawdopodobne, aby przedstawiciele wielkiego biznesu zdołali odzyskać swój status w państwie. Być może uda im się z powrotem zdobyć kontrolę nad mediami i jakiś wpływ na Radę Najwyższą, jednak nie sposób teraz przewidzieć składu parlamentu po wyborach, które mogą się odbyć dopiero po zniesieniu stanu wojennego. Biorąc pod uwagę pewne postępy w walce z korupcją w ostatnich latach i osłabienie oligarchów w wyniku wojny, wydaje się, że raczej nie dojdzie do powstania kieszonkowych frakcji kontrolowanych przez wielki biznes w Radzie Najwyższej, jak to miało miejsce przed inwazją. Niemniej walka z nieformalnymi wpływami oligarchicznymi i – szerzej – łapówkarstwem to proces długotrwały i skomplikowany, wymagający ciągłego nacisku ze strony społeczeństwa, mediów i wspólnoty międzynarodowej.

Przed powrotem do przedwojennych praktyk Ukrainę uchronić może integracja europejska. Będzie ona rozłożona na lata, a w jej toku władze w Kijowie muszą kontynuować reformę państwa zgodnie ze standardami unijnymi, co powinno ograniczyć oddziaływanie oligarchów na życie polityczne i gospodarcze kraju.

**” Walka z nieformalnymi wpływami oligarchicznymi to proces długotrwały i skomplikowany, wymagający ciągłego nacisku ze strony społeczeństwa, mediów i wspólnoty międzynarodowej.**

Mógłby mu sprzyjać napływ kapitału zagranicznego, który być może doprowadziłby do rozbicia istniejących monopolii i wzrostu konkurencyjności na rynku. Zjawisko takie dało się zaobserwować już przed rosyjską agresją – według wyliczeń Centrum Ekonomicznych Strategii pomiędzy 2010 i 2020 r. udział 20 największych grup biznesowych zmniejszył się pod względem aktywów z 15 do 10–12%, a liczby pracowników – z 8 do 5%<sup>11</sup>. Także w rankingach najbogatszych Ukraińców obok „starych” oligarchów, takich jak Achmetow, Pinczuk czy Kołomojski, coraz częściej zaczęli pojawiać się przedstawiciele innych sektorów, jak rolnictwo, handel detaliczny czy IT. Powojenna odbudowa, połączona ze znaczącą przebudową gospodarki, będzie oznaczała rozwój nowych branż i relatywny spadek znaczenia tych z silną obecnością oligarchiczną (przede wszystkim przemysłu ciężkiego).

Jednocześnie istnieje ryzyko, że proces odbudowy kraju i wiążące się z nim wielomiliardowe środki (choć na razie ich źródła są niejasne) mogą sprawić, że wyłonią się nowi oligarchowie, którzy będą zarabiać na zleceniach państwowych<sup>12</sup>. Niewykluczone bowiem, że władze pokuszają się o stworzenie klasy biznesmenów zależnych od państwa. Czy im się to uda, pozostaje kwestią otwartą.

<sup>11</sup> Д. Горюнов, *Реєстр олігархів на паузі. Чи послабить це тиск на найбагатших?*, Forbes, 13.03.2023, forbes.ua.

<sup>12</sup> M. Champion, D. Krasnolutska, *Ukraine Has Decimated Its Oligarchs But Now Fears New Ones*, Bloomberg, 6.04.2023, bloomberg.com.